

Intencje mszalne w tygodniu 29.07 - 4.08.2024 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Mieczysław Sajdak - o rodziny z Żeglec
Wtorek	18.00	+Maria, Karol, Brygida
Środa	18.00	+Mieczysław Sajdak - od Stanisława Sajdak z Haczowa
Czwartek	18.00	+Artur, Marzena, Tadeusz Jastrzębski
Piątek	18.00	+Mieczysław Sajdak - od rodziny Jastrzębski
Sobota	18.00	+za zmarłych z rodziny Mołczan i Wojtal
Niedziela	8.00	+Marian, Krzysztof, Katarzyna Dziadowicz
Niedziela	12.00	za parafian - odpustowa
Niedziela	15.30	+Janina, Franciszek, Helena - od Danuty z rodzina

Ogłoszenia duszpasterskie - 28.07.2024 r.

- 1.17 Niedziela zwykła. Dla nas to również niedziela adoracyjna, pozostanmy dziś na adoracyjnej modlitwie przed Najświętszym Sakramentem...
2. Za tydzień w naszej parafii Maryjny Odpust, jeśli warunki pogodowe pozwolą centralna Msza Święta będzie przy ołtarzu polowym o godzinie 12.00.
3. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 29.07. - Św. Marta Maria i Łazarz, 30.07 - Św. Piotr Chryzolog, 31.07 - Św. Ignacy Loyola, 1.08 - Św. Alfons, Maria Liguorii, 2.08. - Bł. August Czartoryski, 4.08. - Św. Jan Maria Vianney.
4. W tygodniu pierwszy czwartek, piątek i pierwsza sobota miesiąca sierpnia. Do chorych i starszych w parafii udam się w piątek od godziny 8.00. Przypominam o spowiedzi pierwszopiątkowej.
5. od 1 sierpnia rozpoczynamy tradycyjne Apele Maryjne. Codziennie Modlitwa Maryjna o godzinie 20.40. Zapraszam czcicieli Matki Bożej na te wieczory.
6. 3420,00 złp to suma waszych ofiar z 3 Niedzieli miesiąca. Bóg zapłać wszystkim ofiarodawcom. Ofiarodawców zapisuje w Księdze Ofiar.
7. 1091, 00 złp złożono na Miva Polska. Bóg zapłać za ofiary na misje.
8. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
9. Do sprzątania kościoła - na sobotę - 3.08 - przed Odpustem - proszę rodziny; Krężełek, Ukleja, Piotrowski, Uliasz, Albrycht, Długosz. Dziękuję rodzinom; Zima, Przystasz, Czelný za ostatnie sprzątnię kościoła i za kwiaty do ołtarza. Bóg zapłać.
10. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
11. Do wieczności odeszła w tygodniu śp. Helena Cypara. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie...



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno Św. Michała Archanioła

nr 30 / 28. 07. 2024r. (Rok X).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



Karmię Was tym, czym sam żyję...
17 Niedziela Zwykła

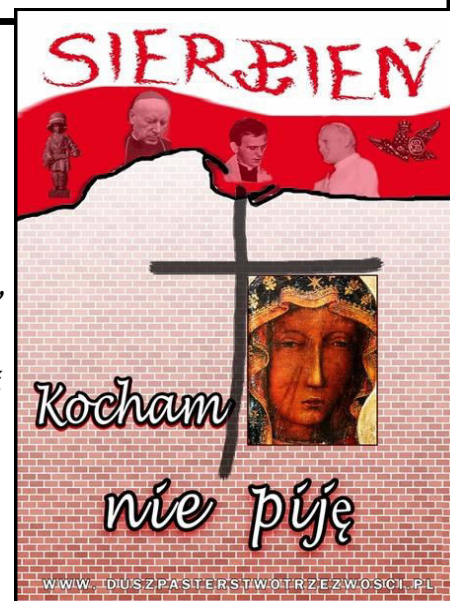
„Bracia: Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój...”

z Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan (Ef 4,1-6)

Żyjąc na świecie zastanawiam się czy ja, mimo wszystko grzeszny, mogę się Bogu podobać. Niekiedy myślę, czy Bóg o mnie nie zapomniał, nie ratuje mnie przed utrapieniami. Dziś to przypomnienie Św. Pawła, że należę do Boga dodaje otuchy. Bogu na mnie rzeczywiście zależy. Bóg mnie kocha. Obym tylko umiał odwdziżyć Mu się tym samym. W każdym razie zostałem powołany. Nie ja wybrałem Jezusa, ale Bóg wybrał mnie, żebym był uczniem Jego Syna. To nie zasługa, to Zaszczyt. Tak, nie można takim zaszczytem wzgardzić. „W Nim wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” – czytamy dalej u Św. Pawła. Bóg wybrał nas w Jezusie, czyli – tłumacząc na prostsze – wybrał nas, byśmy byli uczniami Jezusa. I to nie byle ale nieskalanymi, nieskalanymi w Jego oczach. W tłumie dla ludzkiego oka pojedynczy człowiek trudny do zauważenia, a przez Boga jest dostrzegany. Pamiętajmy o tym idąc w miesiąc sierpień. Rozpoczynamy Apele z Maryją, warto też zmagać się o trzeźwość, wierność, dom, życie poczęte.

Te wartości są bezcenne i otwierają nam życie wieczne.

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz



Więcej być niż mieć...

Co właściwie dzieje się podczas Mszy? Cz. 9. Sakrament Eucharystii nie jest na pokaz.

Istota sakramentów - również Eucharystii - w dzisiejszych czasach niestety zeszła jakby na dalszy plan. Dla wielu z nas ważniejsze są wystawne przyjęcia i to, ile kto przeznaczył na prezenty. A gdzie w tym wszystkim jest wiara? A może to tylko wszystko na pokaz? Dziś dwa sakramenty i zakrojona na szeroką też skalę akcja promocji własnej osoby (sakrament małżeństwa i sakrament Eucharystii), zeszła na dalszy plan. Podobnie - niestety - smutnym znakiem naszych czasów jest to, że bardzo ważne wydarzenie w życiu dziecka, jakim niewątpliwie jest przyjęcie po raz pierwszy Komunii Świętej, zasłaniają przepych i prezenty. A tym czasem też Uroczystości komunijne nie odstają od uroczystości weselnych. Coraz mocniej liczy się nie fakt przyjęcia Jezusa, ale to jaki prezent w związku z tym otrzyma dziecko. Dla wielu osób komunie przestały być wydarzeniami religijnymi - stały się okazją do pokazania światu bogactwa i mają niewiele wspólnego z prawdziwą wiarą. Przed kilkoma tygodniami w Internecie toczyła się ożywiona dyskusja na temat pierwszej spowiedzi, która poprzedza przyjęcie Komunii Świętej. Użalano się m.in. nad tym, że dziecko z takiej spowiedzi niewiele rozumie, że właściwie jest dręczone. Sugerowano przeformatowanie obu sakramentów. A to od nas dorosłych wiele zależy, od wiary, naszej dojrzałości, od naszego codziennego przykładu życia. Jeśli tego nie ma - jeśli my sami naszej wiary nie pogłębiamy lecz ślizgamy się po powierzchni - na nic zda się cały trud. Religia stanie się wyłącznie kwestią kulturową, komunie jednym z wielu ważnych wydarzeń w życiu, lecz bez głębi, bez wnikięcia w istotę. Podobnie jest z sakramentem małżeństwa. Dla wielu osób, prawdziwy ślub jest tylko w kościele, ale czasem niestety po zawarciu małżeństwa przed ołtarzem kolejną wizytę w świątyni złożą przy okazji chrztu dziecka, czy jego komunii. Trudne czasy komunizmu, gdy w sklepach brakowało wszystkiego niejako wymuszały jednolitość strojów komunijnych, skromność przyjęć i prezentów... Dziś jest już inaczej. W Kościele zawsze istniały grupy mniej lub bardziej gorących, mniej lub bardziej zimnych. I zawsze byli w nim też ludzie, którzy „grzali” się w jego ciepłe, po to, by inni widzieli jakimi są „przykładowymi” katolikami. W istocie niewiele można na to poradzić. Ks. Biskup, czy ksiądz, który skrytykuje wystawność jakiegoś przyjęcia i zwróci uwagę na to, że Bóg w tym momencie staje się nieważnym, naraża się na wszechobecny internetowy hejt. Wytkną go palcami jako tego, który wciąż zakazuje i ciągle czegoś wymaga. Sami do pogłębiania naszej formacji religijnej też za bardzo się nie garniemy - dla wielu z nas formacja skończyła się gdzieś na poziomie szkoły podstawowej, albo co najwyżej średniej - uważamy, że wiara jest naszą sprawą prywatną i nikomu nic do tego. Podobnie jak do tego ile wydaliśmy na prezent, czy przyjęcie. Już dziś załamujemy ręce i mówimy, że młodzież od Kościoła odchodzi, że i świątynie pustoszeją, że z roku na rok coraz mniej księży... itd. **Ale winniśmy zadać sobie pytanie, czy to przypadkiem nie jest naszą winą? że w tym pędzącym świecie sami zapomnieliśmy o tym co ważne, że zgubiliśmy istotę ze od Serca Boga w inny świat... (cdn.)**

Popatrzmy z wiarą ... i zapamiętajmy.



Bezsensowność, a Anioł pokoju. Cz. 3.

Zamiast złościć się z powodu każdego przebudzenia, prośmy Anioła Dobrego Snu, by był z nami. Tak, Anioł Dobrego Snu czuwa nad nami, byśmy dobrze się wyspali. Ludzie, którzy budzą się po normalnie przespanej nocy, opowiadają też często rankiem, iż są bardzo szczęśliwi, że przespali całą noc, że czują się dobrze wypoczęci. Dobrego snu doświadczają jako podarunku. Wiedzą, że nie mogli tym sterować ani sami tego sprawić. Mówią wtedy, że dobry sen umożliwił im anioł. Zamiast obserwować w każdej chwili, czy już jestem wystarczająco zmęczony, by zasnąć, zamiast złościć się z powodu każdego przebudzenia, powinniśmy prosić Anioła Dobrego Snu, by był z nami, by kołysał nas do snu, by strzegł naszego dobrego snu. A kiedy budzimy się w środku nocy, nie powinniśmy medytować, dlaczego znowu przebudziliśmy się. Nie powinniśmy z lękiem znowu rozmyślać o tym, czy dorośliśmy do wymagań następnego dnia. Wtedy raczej powinniśmy modlić się do Anioła Dobrego Snu. Być może on świadomie nas przebudził. Być może przez cały dzień tak bardzo byliśmy zajęci troskami codziennymi, że nie byliśmy w kontakcie z naszą duszą, że żyliśmy obok siebie samych i obok Boga. Wtedy anioł przypomni nam o tym, że istnieje w nas jeszcze inny wymiar, że nasza dusza też domaga się swoich praw. Niech Anioł Dobrego Snu przychodzi do ciebie każdego dnia, by strzec twojego snu. Niech pošle do ciebie również Anioła Marzeń Sennych, by we śnie podarował ci radę, w jaki sposób powinieneś ułożyć swoje życie. Życzę ci, by anioł czuwał nad tobą, kiedy śpisz; by każdego dnia pozwalał ci wypocząć i przebudzić się z wewnętrznym przekonaniem, które pozwoli ci odczuć, co to jest tajemnica życia. Życzę ci, byś mógł dzisiaj zostawić w tym świecie swoje ślady anioła. Tak pamiętajmy o tym.